

Kamil Lanek, 5K

Napisy na koszulkach za pięć koła
Nie są warte pięć koła
Ani nawet gram ziola
Psychologia tłumy, czemu biegniesz z nim
Nie wiem
Znowu nowy chcę hologram, jutro pewnie to wy*ebię
Wyrwać się tak trudno, chcę zobaczyć znów siebie
Albo nie chcę, sam już nie wiem, może pójdę, kupię coś
Kocham design, ale to nie to
Nawet Mona Lisa robi sos
Tu religia to jest biznes, a za wiarę trzeba płacić
Kto ustalił, że papierek rządzi nami
Że siebie zabijamy
Że siebie zabijamy i to idzie tak

Moja śliczna melodio
Tobie suma bólu zapisana
Może na planecie małp
Zanuci ktoś cię z rana
Ale teraz daj mi hajs

Byle dużo i często
Dużo i często
Chyba to nie przestępstwo
To nie przestępstwo
Byle dużo i często
Dużo i często
Zwiedzam niebo i piekło
Piekło i niebo

Wszyscy w szok
Mamy pierwszego lutego
A rozje*any po całości jest rok
Musiałem zmienić swoje podejście
Zrobić następny krok
Daj mi tu pięciu obrońców
Sześciu bramkarzy
I tak będzie go
Jestem jak Ibri albo Christiano
Bo nigdy nie powiem stop

Balenciaga, Alexander McQueen
Dziwka pokusa się cieszy, bo w plecaku mam kwit
Balenciaga, Alexander McQueen
Czarne niebo, czarne może
Dalej czekamy na świt

Moja śliczna melodio
Tobie suma bólu zapisana
Może na planecie małp
Zanuci ktoś cię z rana
Ale teraz daj mi hajs

Byle dużo i często
Dużo i często
Chyba to nie przestępstwo
To nie przestępstwo
Byle dużo i często
Dużo i często
Zwiedzam niebo i piekło
Piekło i niebo
Piekło i niebo
Piekło i niebo
Piekło i niebo

Zwiedzam niebo i piekło

Balenciaga, Alexander McQueen

Balenciaga, Alexander McQueen
Dziwka pokusa się cieszy, bo w plecaku mam kwit
Balenciaga, Alexander McQueen
Czarne niebo, czarne może
Dalej czekamy na świt